

Dr hab. Magdalena Mikołajczyk  
Instytut Politologii,  
Uniwersytet Wrocławski

### Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr. Dominika Bienia pt. *Struktura ideowa Komitetu Obrony Robotników i Komitetu Samoobrony Społecznej „KOR”*, napisanej pod kierunkiem dr hab. Jarosława Noconia, prof. UG

Na początku warto zaznaczyć, że problematyka przedłożonej pracy doktorskiej lokuje się w polu badawczym właściwym dla dyscypliny nauki o polityce i administracji. Treść rozprawy zawiera szereg danych z zakresu najnowszej historii politycznej Polski, historii idei, polskiej myśli politycznej, jak również ustaleń określających strukturę, sposoby organizacji, działania oraz kierunki zainteresowań polskiej opozycji lat 70. Jest to temat nienowy, niemniej rzadko podejmowany przez politologów, mimo stałego zainteresowania ruchami politycznymi, opozycją polityczną w państwach realnego socjalizmu, jej znaczeniem dla procesu wyłaniania elit politycznych, kształtowania przywództwa lub programów partii, powstających już w warunkach systemu demokratycznego. Niewątpliwie reaktywacja tematu oraz propozycja nowego ujęcia (łączącego podejście instytucjonalne, biograficzne i analizę dyskursu) są potrzebne, choćby ze względu na pojawienie się nowych źródeł, kolejnych, skądinąd artykułowanych w pracy, pytań - o genezę tego typu grup, powody nonkonformizmu, socjalizację polityczną i modele mentalne liderów formacji mającej historyczne znaczenie. Podobnie ciekawe byłyby próby dookreślenia dyfuzji wzorów, naśladownictwa, w tym odwołanie liderów KOR do tradycji opisanej w "Rodowodach niepokornych" lub współczesnej paraleli z "komitet obrony" w nazwie. Nie wszystko wymienione pojawia się oczywiście jako literalnie sformułowany cel badawczy w przedłożonej do oceny dysertacji. Z perspektywy czytelnika, czy w tym przypadku recenzenta pracy, analiza idei przyświecających twórcom Komitetu Obrony Robotników jest *de facto* analizą antecedencji ruchów takich jak Solidarność, analizą dziejów polskiej inteligencji, przyczynkiem do konstatacji na temat marginalizacji klasy robotniczej, czy wreszcie refleksją na temat etosu intelektualistów. W sposób oczywisty dotyczy pluralizmu postaw

sprzyjającego demokracji, nieuchronności dywersyfikacji celów w organizacji tworzonej przez szereg indywidualności, umiejętności mobilizowania społecznego oporu przeciwko dyktatorom.

### **Przedmiot pracy, problematyka badawcza, hipotezy**

Metodologiczna część pracy została przedstawiona we wstępie. Doktorant poprawnie, zarazem w sobie właściwy sposób, scharakteryzował inspiracje do podjęcia tematu i sposobu jego opracowania, problematykę badawczą, wykorzystane materiały źródłowe oraz badania wcześniejsze, finalizujące się w postaci artykułów naukowych i monografii. Za ciekawe należy uznać wymienione przez niego przesłanki sformułowania przedmiotu badań - współczesną wagę i jednocześnie atrofię celów i sposobów działania KOR, replikowanie przeszłych dylematów i podziałów, docenienie nieuwzględnianej kategorii społecznej itp. Zgodnie ze standardami dookreślono w tym miejscu pole badawcze (korespondujące z innymi badaniami z zakresu historii idei lub historii myśli politycznej), zreferowano stan badań w odniesieniu do interesującego podmiotu (wymieniając opracowania i zbiory dokumentów) oraz przedstawiono przesłanie rzutujące na politologiczny charakter dysertacji.

Podobnie skrupulatnie podszedł Doktorant do prezentacji problematyki badawczej. Sformułowane pytania odnoszą się do systemu wartości, promowanych idei, wykorzystywanych w KOR i KSS KOR metod działania. W konceptualizacji problematyki posłużono się kategoriami: jednostkowe - zbiorowe, homogeniczne - zróżnicowane, identyfikacja - samoidentyfikacja, indywidualne - wspólnotowe, oryginalne - stanowiące część całości lub kontynuację przeszłych wzorów. W sformułowanych pytaniach badawczych znajdujemy ponadto supozycje dotyczące znaczenia konfliktowych interakcji między członkami organizacji i zachodzących w związku z nimi podziałów. Wszystko to potwierdza, że badania pilotażowe umożliwiły dokonanie kompetentnego wyboru zagadnień, na których skoncentrowano uwagę już w dalej prowadzonej narracji. Przedmiotem pracy jest zatem myśl polityczna KOR-u i KSS "KOR" artykułowana w różnego typu wypowiedziach z lat 1976-1980, traktowana jako alternatywna wobec myśli, przekonań innych ówczesnych grup lub ideowych formacji (s. 32).

Istotne dla metodologicznych podstaw dysertacji jest przywołanie dyskusji toczącej się w naukach społecznych, której przedmiotem są kluczowe dla tej pracy pojęcia, takie jak idee, ideologie, myśl polityczna i in. O oryginalności autorskiego ujęcia świadczy jednak nie samo definiowanie (bo tu nie ma własnych propozycji), ale odniesienie do metodologicznych

dyrektyw formułowanych przez badaczy z Polski i zagranicy, reprezentujących różne generacje, różne paradygmaty i dyscypliny. Znajdujemy w tej części odwołania do prac Karla Mannheim'a, Quentina Skinnera, Andrew Heywooda, Teuna Adrianusa van Dijka oraz polskich historyków idei: Jerzego Szackiego, Marcina Króla lub z młodszego pokolenia Waldemara Parucha, Rafała Chwedoruksa i badaczy związanych z UMK. Autor o tyle niekonwencjonalnie dobiera autorów i przykłady właściwych dla subdyscypliny systematyzacji, że brak tu nazwisk tj. Karol Marks, Antoni Gramsci, Raymond Aron lub Daniel Bell. Trudno mu mieć to za złe, choć pewnie bohaterów przedłożonego opracowania to akurat by zdziwiło. Ich horyzont intelektualny był bowiem współwyznaczany przez te właśnie nazwiska.

O wspomnianej oryginalności ujęcia poświadcza użyte w tytule pojęcie "struktura ideowa", znajdujące w toku pracy uzasadnienie, możliwe, że stanowiące pierwotnie wynik niekoniecznie uprawnionej implikacji, tzn. jeśli struktura organizacji jest złożona a tworzącą organizację osoby bardzo różne, może to rzutować na równie złożone i zróżnicowane cele ideowe całej grupy. Trudno też w pełni zaakceptować a jednocześnie potwierdzić, że przedstawione schematy, modele analityczne dają się w prosty sposób zilustrować przykładami działalności i tradycji ideowych rzutujących na tożsamość KOR-u a w przyszłości aktywność intelektualną niektórych jego liderów. Dość sceptycznie oceniam w tym wypadku nie zamierzenia autora i skonceptualizowany projekt badawczy lecz w ogóle możliwość odtworzenia wizji rzeczywistości, modeli przejścia (?), wizji przyszłości lub samych wartości na podstawie istniejących, dostępnych źródeł (s. 28). Możliwe oczywiście jest badanie i interpretowanie twórczości politycznej (śladów i świadectw myśli politycznej) wybranych aktywistów, poszukiwanie wzorów w polskiej i obcej tradycji, odtwarzanie wszystkiego co mogło łączyć lub dzielić wymienione wyżej wizje, determinować podejmowane działania. Przyjmując, że przedstawiona w ramach schematu nr 3 "struktura ideowa" jest propozycją oryginalnej hipotezy, warto było konkludować całość badań w ten właśnie sposób, poprzez syntetyczne wymyślenie specyficznych i podzielnianych (dla KOR i KSS "KOR" oraz jego członków) wartości lub wizji. Dla usprawiedliwienia dodam, że rzecz jest niewykonalna, z czego Autor zdaje sobie sprawę - a to tylko potwierdza dojrzałą postawę badawczą.

Zaprezentowane ramy pojęciowe pozostawiają pewien niedosyt, jeśli chodzi o politologiczne dookreślenie we wstępie, czym jest a czym nie jest opozycja polityczna (w systemach niedemokratycznych zwłaszcza), jakie jej strategie są, a właściwie jakie były możliwe, w czasie, który nawiasem mówiąc, precyzyjnie został określony. Z kolei za "nadmiarowe" (niepotrzebne, nieco chaotyczne, wymagające większego pogłębienia)

uznałabym refleksje odwołujące się do dorobku socjologów np. Émile Durkheima, Talcotta Parsonsa, czy interakcjonizmu symbolicznego (wykorzystywanego przez przywoływaną Grażynę Woroniecką), teorii konfliktu i in. Trzeba jednak docenić fakt, że Autor, wiedząc jak bardzo eklektyczny jest materiał źródłowy, jak złożoną jest też historiografia polskich dziejów najnowszych, szukał metodologicznych inspiracji w wielu pracach poświęconych myśli politycznej wybranego podmiotu. Przywoływane opracowania Adama Leszczyńskiego lub Davida Osta są dowodem jeszcze szerzej zakrojonych poszukiwań oraz, jeśli można to tak nazwać, historiograficznego relatywizmu.

### **Źródłowe podstawy rozprawy i wykorzystane metody badawcze**

Poza wskazanymi wyżej opracowaniami o charakterze teoretycznym kompetencję autora ukształtowały liczne i solidne książki poświęcone dziejom polskiej opozycji po II wojnie światowej. Korzystał, co oczywiste, z bogatej współcześnie historiografii drugiej połowy XX wieku, przykładowo z opracowań o charakterze syntetycznym (A. Chwalba, A. Paczkowski, A. Sowa), z monografii Andrzeja Friszke, Jerzego Eislera, Justyny Błażejowskiej, Jakuba Kufla, z coraz liczniejszych biografii członków KOR oraz bogatego zbioru artykułów, not biograficznych, prac przyczynkarskich. Sięgnął do pierwszych opracowań myśli politycznej Jacka Kuronia (J. Ceran, M. Piątkowski) czy szerzej traktowanej myśli opozycyjnej czasów PRL. Zapoznał się z wcześniejszymi alternatywnymi interpretacjami ewolucji programowej opozycji lat 70. (Dariusz Gawin, Michał Siermiński). W naturalny sposób Doktorant wykazuje co jest ważne w jego sposobie gromadzenia, wyboru i analizy treści, co uważa za właściwe, gdy bada się przeszłe idee, uwidaczniające się na dwa sposoby, w udokumentowanych wypowiedziach oraz sposobach działania, o których współcześni mogą dowiedzieć się częściej z materiałów źródłowych o charakterze pośrednim i wtórnym (z opracowanej już historiografii). Materiał źródłowy tworzyły więc po pierwsze dokumenty, już opracowane, nie wymagające zatem archiwalnej kwerendy oraz po drugie zebrane w tomach zawierających wypowiedzi publicystyczne lub wspomnieniowe Jacka Kuronia, Jana Józefa Lipskiego, Adama Michnika, Antoniego Macierewicza, wydawanych w latach 80. w drugim obiegu lub na emigracji, wznawianych po 1989 roku. Wiedzę o epoce kształtowały ponadto liczne materiały wspomnieniowe, przygotowane przez uczestników wydarzeń (A. Rudzińska, A. Kowalska), ich rodziny (M. Dmochowska) lub przyjaciół oraz materiały poświęcone funkcjonowaniu środowisk intelektualnych, związanych z harcerstwem lub Kościołem katolickim. Jako symptomatyczne dla nowych generacji badaczy uznać można korzystanie z audytywnych i audiowizualnych materiałów zawierających wywiady lub

tematyczne wypowiedzi.

Z satysfakcją można odnotować metodologiczną świadomość Doktoranta, ujawniającą się w odniesieniach do literatury, w przypomnieniu kryteriów różnicujących badania z zakresu historii idei i badania myśli politycznej lub dyskursów, poprzez deklaracje związane z własną drogą badawczą. Naturalnym wyborem było łączenie analizy historycznej, wymagającej znajomości realiów politycznych i społecznych z analizą odnoszącą się nie do faktografii, ale znaczeń przypisywanych wypowiedziom, dokumentom, oczywiście także postaciom. Autor zwraca uwagę na działania, włącza elementy wyjaśniania przyczynowego oraz porządek właściwy badaniom biograficznym. Poszukuje, jak sam zaznacza, związków idei, ich koherencji lub rozłączności, także czynników determinujących różnice lub wpływających na ich ewolucję, zmianę. Przekonujący jest wybór i uzasadnienie wyboru kluczowych postaci oraz założenie, że zaproponowane biograficzne *case studies* są nie tylko ilustratywne, ale także reprezentatywne dla interesującej organizacji. Podobnie słuszne są konstatacje dotyczące dwóch wymiarów doświadczenia historycznego rzutującego na poglądy (wartości, idee) – historii osobistej i politycznego wymiaru zdarzeń. Przyjęte przez Doktoranta metody badawcze można z pewnością kwalifikować jako rozumiejące, humanistyczne oraz interpretatywne podejście, właściwe w przypadku dyscypliny i przedmiotu badań. Jedyne zastrzeżenie, o leksykalnym charakterze, można mieć do sformułowania metoda „proweniencyjna”, zamiast częściej będących w użyciu określeń – genetyczna lub historyczna.

### **Struktura rozprawy i sposób opracowania wyników badań**

Pomysł dotyczący konstrukcji pracy w pewien sposób musiał być zdeterminowany materiałem źródłowym, w tym frekwencją wypowiedzi członków organizacji w zachowanych i dostępnych dokumentach. Stąd nie dziwi systematyka treści powiązana z wybranymi przedstawicielami KOR i KSS "KOR". Otwierające pracę dwa rozdziały mają jednak ogólniejszy charakter. Pierwszy, w pewien sposób - choć analogia może być nieco na wyrost - inspirowany jest układem treści pierwszej książki o KOR, gdzie Jan Józef Lipski pisał o "prehistorii KOR-u", wymieniając właśnie (podobnie jak Autor) Klub Krzywego Koła, literackie i naukowe środowisko opozycyjne, "Komandosów" z Klubu Poszukiwaczy Sprzeczności i Walterowców, harcerzy Czarnej Jedyńki, środowiska duszpasterstwa akademickiego o młodzież z warszawskiego KIK-u. Nieco inaczej niż J.J. Lipski porządkuje te antecedencje Doktorant, starając się rozróżnić środowiska oraz działania. W tym drugim przypadku wyróżniając aktywności finalizujące się listem otwartym skierowanym do władz

partyjnych lub państwowych oraz inne "przedkorowskie" inicjatywy krytyczne wobec tychże władz. Decyzję o takim wprowadzeniu z pewnością można uznać za trafną, tym bardziej, że ogrom materiału przyczynkarskiego wymuszał selekcję a problemowy (socjologiczny) układ treści w dużo lepszy sposób pozwalał wyeksponować aksjologiczne i ideowe fundamenty określające tożsamość grupy niż analizy oparte na chronologii wydarzeń. Co ciekawe, Autor nie odwołał się do wcześniej istniejących organizacji opozycyjnych jak "Ruch", procesu "Taterników", wyłącznie wspominając o tym w kontekście lektury pierwszej monografii KOR-u.

W kolejnej części pracy w równie ogólny sposób zostały omówione dokumenty z obu faz historii organizacji (KOR i KSS "KOR"). Porządek ich przedstawiania wykracza poza schemat analityczny wykorzystywany przez wielu badaczy myśli politycznej, rekonstruujących zwykle poglądy właściwe danej formacji dotyczące takich kwestii jak ustrój polityczny, gospodarczy i społeczny. Doktorant pozycjonuje inaczej treści analizowanych dokumentów, przedstawiając stanowisko wobec praw człowieka i obywatela, metod działalności organizacyjnej, wymiaru sprawiedliwości i sądownictwa, wsi i rolnictwa, przemysłu i fabryk, szkolnictwa wyższego. Inne jeszcze zainteresowania czy punkty odniesień zaprezentowano w podrozdziałach dotyczących oceny dorobku II Rzeczypospolitej i tradycji trzech nurtów politycznych (socjalistów, ludowców i sanacji, z pominięciem narodowej demokracji), stanowiska wobec wyboru papieża Jana Pawła II i oceny wpływu jego pielgrzymek do kraju. Incydentalnie poruszono też problem krytyki postaw antysemitycznych (wątek ten należało albo rozwinąć, albo zaniechać). Przedstawiona systematyzacja mogłaby być uznana za przypadkowy wybór zagadnień lub wybór tendencyjny, nie jest to jednak ani winą ani zasługą Doktoranta, że aktywiści lat 70., których cechowała wysoka społeczna wrażliwość i kompetencja, postrzegali jako dysfunkcjonalne rozwiązania w tych dziedzinach, które współcześnie kompletnie przemodelowane, nadal mogą być oceniane krytycznie.

Kolejne cztery rozdziały, jak wspomniano wyżej, są egzemplifikacją poglądów czterech liderów, najaktywniej wypowiadających się w ramach organizacji i na łamach powstającego wówczas II obiegu wydawniczego, kreujących wizje rzeczywistości, twórczych w dużo szerszym wymiarze niż pierwotnie zakładano. Sam ich wybór nie budzi wątpliwości, bardziej zastanawiające jest dlaczego owego pocztu nie otwiera Jan Józef Lipski. Tytuły rozdziałów, poza nazwiskami, zawierają najbardziej lapidarne określenie promowanych wartości. W przypadku Jacka Kuronia są to socjalizm, demokracja, samorządność, Jana Józefa Lipskiego - lewica demokratyczna (w podsumowaniu wymieniono: lewica, liberalizm,

inteligencja), Adama Michnika - antytotalitaryzm, pluralizm, dialog, Antoniego Macierewicza - insurekcja, antyrewizjonizm, samoorganizacja. Autor rozprawy przypomina z jakich generacji i środowisk wywodzili się wymienieni, jakie doświadczenia rzutowały na ukształtowanie ich postaw i sam akces do KOR. Akcentuje cechy czy okoliczności, które pozwalały nazwać środowisko lewicą laicką lub które bardzo charakterystycznie dla lat 70. decydowały o tożsamościowych rozterkach, reorientacjach postaw (z zaniechaniem akcentowania kwestii klasowych i zwrotem w kierunku chrześcijaństwa oraz środowisk funkcjonujących w orbicie Kościoła katolickiego). Elementy biografii poprzedzają w każdym przypadku analizę wypowiedzi relacjonowaną synchronicznie do wydarzeń ważnych z punktu widzenia biografii jednostkowej i całej grupy.

Jako udane należy ocenić zabiegi konstrukcyjne oraz jako prawidłową interpretację wydarzeń i tekstów, potwierdzającą wyśmienitą orientację autora w kwestiach historycznych (trudnych do zrozumienia z perspektywy młodego pokolenia bo wymagających uwzględniania rzeczy tak niecodziennych jak deficyt dóbr, obawy przed represjami lub cenzura) oraz umiejętność dokonywania wyboru najważniejszych treści, potwierdzających reprezentatywne opinie, ważne w danym miejscu i czasie, konstruujące horyzont myślowy ówczesnej opozycji. Do interpretacji bardzo wszak różnych zainteresowań, uwzględnianych w publicystyce przykładów a i temperamentów liderów KOR potrzebna była znajomość historii nie tylko polskiej i nie tylko powojennej oraz tradycji myśli społecznej i politycznej wykraczających poza epokę. Podkreślić należy krytyczne spojrzenie Autora, poszukiwanie równowagi między literalnym odczytywaniem treści świadczących o ideowości członków KOR i KSS KOR a przesadnym szukaniem paralel czy analogii (co było znakiem tamtych czasów). Warte docenienia jest także to, że stawiając pytania ważkie nie tylko dla rozumienia przeszłości, ale i współczesnej sceny politycznej, nie popadł w pułapkę prezentyzmu.

Uwagi zawarte w zakończeniu, stanowiące podsumowanie analizy, odnoszą się do dość w sumie banalnych hipotez, nabierających jednak znaczenia, jeśli mieć na uwadze organizację polityczną społeczeństwa w kontekście zmiany, jaka dokonała się na przestrzeni ostatniego półwiecza. KOR i KSS "KOR", tu jako jeden specyficzny podmiot, przedstawiony został jako formacja opozycyjna, w dodatku o kluczowym charakterze dla opozycji lat 80. Autor podkreśla istnienie norm wewnątrz organizacji, ich demokratyzm, dialogiczność, wykuwanie stanowisk w toku dyskusji i ścierania się odmiennych przekonań (dziś powiedzielibyśmy deliberacji). Dowodzi ponadto outsiderskiej niejako pozycji wobec celu projektowanej interwencji (inteligencja a klasa robotnicza). W tej optyce jest to organizacja demokratyczna, pluralistyczna, zewnętrzna wobec robotników, na których rzecz deklaruje działania

pomocowe i podejmuje to ryzyko. Jej członkowie w sposób świadomy, krytyczny percypują realia gospodarcze, hegemoniczny system władztwa wraz z właściwą mu ideologią. Zdając sobie sprawę z niemożności ustalenia zakładanej hierarchii wartości, prawdopodobieństwa różnic zachodzących w czasie, między członkami zbiorowości, między deklarowanym a realizowanym czy wreszcie z wszelkich filtrów, które wpłynęłyby na treść wywiadów, nawet, gdyby dwaj żyjący członkowie KOR zgodzili się je udzielić, Doktorant ustala na podstawie dokumentów następujący ich konglomerat: „wolność, prawa człowieka, sprawiedliwość, egalitaryzm, praworządność, zaangażowanie i aktywizm obywatelski, patriotyzm, niepodległość i samostanowienie, tolerancja i sprzeciw wobec ksenofobii, wolność słowa, wolność kultury/nauki, wolność sumienia, bunt, sprzeciw i odwaga obywatelska, sprzeciw wobec totalitaryzmu, praca” (s. 248). Trafnym spostrzeżeniem a co za tym idzie niezwykle ważnym atrybutem jest, jak to Autor określa: „nadawanie istotnego znaczenia narodowi, który pozostawał w ścisłym związku z postulatami rekonstruowania szerszych więzi społecznych”. Polityczne i obywatelskie traktowanie narodu, myślenie o zbiorowości w kategoriach przekraczających ramy klasowe i etniczne, było z pewnością czymś co wyprzedzało epokę, nie tylko tamtą, także tę. Pęknięcia inicjowane różnicą charakterów i wizji ujawniają się w różnych momentach historii, z różną mocą i konsekwencjami. Dość przypomnieć w tym miejscu esej J.J. Lipskiego o dwóch polskich patriotyzmach.

Zakończenie przynosi też ciekawe wątki dotyczące zróżnicowania stanowisk, istniejących podziałów i czynników stanowiących zarzewie konfliktu. Kropką nad "i" byłoby pewnie przypomnienie sporu, jaki podzielił delegatów I Krajowego Zjazdu Delegatów "Solidarności" wobec projektu uchwały zawierającej podziękowania dla KOR, organizacji ogłaszającej w tym momencie zaprzestanie działania.

### **Język pracy i sposób prowadzenia narracji**

Charakterystyczne dla języka pracy jest łączenie kompetentnej relacji o trudnych niekiedy kwestiach z klarownością wywodu. Ponadto jest on potwierdzeniem zdystansowanej, ale "rozumiejącej" postawy, tzn. bez szermowania epitetami, ferowania przesadnych ocen czy arbitralnych wyroków. Nieliczne kolokwializmy są bardziej wskaźnikiem braku terminologii niż przeoczeń piszącego (np. "wolty ideologiczne" s. 99, "zepchnięcie różnic ideowych" s. 252).

W narracji nie ma zapożyczeń języka i stylu źródeł, jeśli zaś Doktorant posługuje się cytatem, stanowi to wynik przemyślanej strategii dokumentowania stawianych tez. Funkcje



cytatu są oczywiście różne, niekiedy jest on potrzebny do potwierdzenia aksjologicznego charakteru treści dokumentu lub artykułu, niekiedy oddanie głosu biografom lub uczestnikom wydarzeń zwiększa komunikatywność treści. Może być przykładowo elegancką formą uniknięcia własnego komentarza do zróżnicowanego wieku uczestników KOR, jak w przypisie zawierającym cytat z wspomnień Anki Kowalskiej (s. 36).

Liczne przypisy doskonale spełniają swoją rolę, stanowią najczęściej odsyłacze do materiałów źródłowych, pełnią także funkcję uzupełniającą, przynosząc dodatkowe wyjaśnienie lub ilustrujący jakąś kwestię cytat.

### **Konkluzja**

Trudno nie dostrzec waiorów poznawczych przedłożonej rozprawy i tego, że założone cele zostały zrealizowane solidnie. Sformułowane przez Autora pytania i hipotezy, jak również zastosowane przez niego metody jakościowe, analityczne i interpretatywne, można identyfikować jako typowe dla nauk społecznych, w tym dla nauk o polityce i administracji. Prezentowana praca zawiera wyczerpujące omówienie problemów badawczych i w satysfakcjonujący sposób rekonstruuje najistotniejsze elementy myśli politycznej KOR i KSS "KOR", pokazując co w tamtej perspektywie było postrzegane jako ważne.

Biorąc powyższe pod uwagę, wysoce pozytywnie oceniam wkład mgr. Dominika Bienia w samodzielne przygotowanie koncepcji badań i zaprezentowanie ich wyników. Recenzowana rozprawa potwierdza kompetencje Doktoranta w przedmiocie badań, przynosi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, tym samym w pełni realizuje wymagania ustawowe, których spełnienia oczekuje się w przypadku prac tego typu.

Wnioskuję zatem o przyjęcie recenzowanej pracy doktorskiej, dopuszczenie jej do publicznej obrony i kontynuowanie czynności w ramach przewodu doktorskiego.

*Magdalena Mihołajczyk*